

Sygn. akt VI GC 21/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Marta Zalewska

Protokolant: Agnieszka Kozłowska

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2020 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: K. K. (1)

przeciwko: M. P.

z zakresu naruszenia praw autorskich o zaniechanie oraz zasądzenie zadośćuczynienia i odszkodowania

I. oddała powództwo

II. zasądza od powoda K. K. (1) na rzecz pozwanej M. P. kwotę 1.637zł (tysiąc sześćset trzydzieści siedem złotych) tytułem kosztów procesu

III. zarządza zwrot powodowi K. K. (1) od Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Rzeszowie kwoty 3.000zł (trzy tysiące złotych) tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki na wydatki.

Sygn. akt VI GC 21/20

Uzasadnienie wyroku z dnia 15 grudnia 2020 roku

Powód K. K. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą R. K. K. (1) wniósł o zobowiązanie pozwanej M. S.-P. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Akademia (...) –P. do zaniechania naruszania praw autorskich powoda poprzez usunięcie ze strony internetowej dostępnej pod adresem (...) 1/ opisu usługi pod nazwą Nanobrazja oraz 2/ samej nazwy „Nanobrazja”, a także zakazanie pozwanej zamieszczania opisów świadczonych przez siebie usług z wykorzystaniem we fragmentach lub w całości opisów autorstwa powoda i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 3800 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie autorskich praw osobistych powoda oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 1200 zł tytułem zryczałtowanego odszkodowania jako dwukrotności stosownego wynagrodzenia z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych powoda oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu. Uzasadnił, że od 2006 r. prowadzi działalność polegającą na sprzedaży urządzeń oraz artykułów stosowanych w kosmetyce oraz medycynie estetycznej, a także świadczeniu usług kosmetycznych oraz szkoleniowych. Działalność o podobnym profilu prowadzi pozwana. Pozwana oferuje tożsamą usługę pod nazwą „nanobrazja” i posługuje się autorskim opisem przygotowanym wcześniej przez powoda i umieszczonym na stronie jego sklepu internetowego, nie zamieszczając danych dot. autorstwa opisu. Powód nie wyraził zgody na korzystanie z utworu w postaci przygotowanego przez niego opisu usługi pod nazwą nanobrazja oraz samego sformułowania nanobrazja. Pozwana nie zwracała się o udzielenie zgody, stąd narusza autorskie prawa powoda. Sama nazwa „nanobrazja” również została wymyślona przez powoda. Dodatkowo powód podniósł, że nawet zmiana treści utworu, jego modyfikacja czy też zmiana kolejności nie zmienia faktu, że nadal narusza się prawo autorskie. Kwota 1200 zł

stanowi zryczałtowane odszkodowanie w postaci dwukrotnego wynagrodzenia, gdyby doszło do wyrażenia zgody na korzystanie z utworu w postaci opisu zabiegu nanobrazja.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu. Zakwestionowała autorstwo powoda zarówno co do samego pojęcia „nanobrazja” jak i opisów zabiegu zastosowanych przez pozwaną na jej stronie internetowej. Podała, iż ona jest autorką pojęcia nanobrazja, jak również całego opisu zabiegu na swojej stronie internetowej. Już w 2007 r. natknęła się na pojęcie „nanoabrasion” w jednym z artykułów, następnie w 2014 r. o stosowaniu nanotechnologii w kosmetyce. Jediną drogą podania substancji odżywczych jest iniekcja, dlatego poszukiwała metody i środków zwiększających przenikanie substancji aktywnych przez bariery naskórkowe. To ona wpadła na pomysł wykorzystania nanotechnologii i tworzenia preparatów specjalnie dedykowanych dla zabiegu nanobrazji. Słowo „nanoabrasion” było wg pozwanej za długie, stąd skróciła je: Wykorzystała słowo: „abrasion” czyli „przetarcie”, „złuszczenie” i słowo „nano” od nanotechnologii, która wcześniej się zainspirowała. W chwili obecnej słowo „nanobrazja” jest powszechnie używane od tłumaczenia z języka angielskiego „nanoabrasion”. W toku wykonywania zawodu rozpoczęła opracowywanie zabiegu nanobrazji. W 2017 r. opracowała opis i metodę – mechanicznego peelingu jako prewencję przed starzeniem skóry i jej odnowy. Po opracowaniu metody nanobrazji rozpoczęła badania nad efektami zabiegu. W sierpniu 2017 r. opublikowała ogłoszenie o bezpłatnym badaniu nad metodą nanobrazji, poszukując modelek na powyższe. Podobne ogłoszenie zamieściła w lipcu 2018 r. Wyniki badań opublikowała w czasopiśmie naukowym „Kosmetologia estetyczna” w wydaniu nr (...) (lipiec 2019r) i (...), na co potrzebne były 2 niezależne opinie ekspertów. Po pozytywnych wynikach badań rozpoczęła działalność komercyjną z zakresu nanobrazji. Pozwana podniosła, iż posiada stosownie wykształcenie w dziedzinie kosmetologii, prowadzi szkolenia i egzaminuje. Pozwana rozpoczęła procedurę rejestracji znaku towarowego „nanobrazja”. W piśmie z dnia 29/10/2019 r/ Urząd Patentowy stwierdził, iż nanobrazja nie posiada ostatecznych znamion odróżniających ją w warunkach obrotu gospodarczego – jest znakiem towarowym niedystynktywnym w postaci zabiegu kosmetycznego. Postępowanie w sprawie nadania prawa na znak towarowy jest w toku. W razie rejestracji znaku towarowego roszczenie powoda na mocy art. 153 .1 Ustawy Prawo własności przemysłowej będzie bezzasadne, w razie odmowy będzie to świadczyć, iż prawo autorskie powoda nie istnieje, gdyż nie ma cech utworu. Podniósł, iż nanobrazja to nowoczesna metoda kosmetyczna i zgodnie z art. 1. 2¹ Prawo autorskie nie korzysta z ochrony jako odkrycie, metoda i zasady działania, podobnie jak opis zabiegu. Ani w słowie ani w opisie nie ma przejawu twórczej działalności i indywidualnego charakteru, zatem nie są to utwory. Jest to opis typowy dla opisanego konkretnego usługi kosmetycznej. Pozwana zakwestionowała również powództwo w zakresie zapłaty odszkodowania i zadośćuczynienia.

W piśmie procesowym (k. 149-154) z dnia 29 czerwca 2020 r. powód ustosunkował się do twierdzeń pozwanej i podtrzymał stanowisko. Uzasadził, iż to on jest autorem wraz z K. J. słowa „nanobrazja”, a także opisu zabiegu, na co wskazuje e mail z dnia 21.09.18r., a pozwana w/w określeniami zaczęła posługiwać się później. Wyrażenie „nanobrazja” pozostaje obce Słownikowi wyrazów Obcych i nie funkcjonuje powszechnie. Fv z dnia 5.12.17r nie dowodzi, że dotyczy ona w/w zabiegu, podobnie jak i Certyfikat, który mógł być wytworzony przez pozwaną na etapie odpowiedzi na pozew.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód K. K. (1) od 2006 r. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) K. K. (1), w ramach której sprzedaje urządzenia oraz artykuły stosowane w kosmetologii oraz medycynie estetycznej, a także świadczy usługi kosmetyczne i szkoleniowe w tym zakresie. Jego klientką są zarówno klientki indywidualne w zakresie usług kosmetycznych jak i gabinety kosmetyczne w zakresie zakupu urządzeń do kosmetologii. Powód oferował zabiegi przy użyciu urządzenia „dermapen” polegającego na mikronakłuwaniu skóry, co stymulowało produkcję kolagenu elastynowego. Około roku 2017 r. powód sprowadził z Chin urządzenie pod nazwą nanopen – zawierające nanoigły, które miały na celu złuszczenie naskórka. Następnie powód wprowadził do swojej oferty usługę - zabieg pod nazwą „nanobrazja”. Najpierw stworzył zasady działania, a następnie nazwę „nanobrazja” poprzez połączenie słów „nano” ze słowem „abrazja”, pochodzącym od j. angielskiego „abrasion” czyli złuszczenie. Nazwa została utworzona poprzez korelację słów „brazja”, to zaś pochodzi od słowa: „abrazja” tj. złuszczenie oraz „nano” (jednostka miary mniejsza

niż „mikro”), a wynika to z użycia w tym urządzeniu nanoigiełek. Opis zabiegu „nanobrazji”, w tym prezentacja multimedialna, zostały przygotowane przez powoda z pomocą K. J. (1), kosmetologa w wyższym wykształceniu i w październiku 2018 r. umieszczone na jego stronie internetowej sklepu w jego blogu. Nanobrazja to zarówno opis działania urządzenia o nazwie „nanopen” jak i opis usługi kosmologicznej polegającej na złuszczeniu i oczyszczeniu naskórka oraz wprowadzeniu substancji odżywczych. Powód ponosi znaczne nakłady finansowe (ok. 30 tys. zł miesięcznie) na reklamę swej strony internetowej powstałej 10 lat temu pod nazwą „luksusnatury.pl”, w zakresie jej pozycjonowania. Często zdarzają się „kradzieże” zdjęć i opisów urządzeń i zabiegów tam umieszczanych, następnie umieszczane na stronach konkurentów oraz zna allegro pod urządzeniami często „podrabianymi”, dużo tańszymi niż kupowane przez powoda

Pozwana M. P. posiada wykształcenie, wiedzę i doświadczenie w dziedzinie kosmetologii, pracowała jako wykładowca kosmetologii oraz nauczyciel praktyczny, odbyła liczne kursy jak również jest autorem publikacji naukowych w dziedzinie kosmetologii. Założyła własną szkołę policealną i została wpisana do ewidencji Egzaminatorów Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w P.. Pozwana od 2014 r. zainteresowała się tematem nanotechnologii w kosmetyce, który pojawił się w artykułach dotyczących kosmetologii, co skutkowało wykorzystaniem w działalności kosmologicznej nanotechnologii i tworzenia preparatów dla zabiegu nanoabrazji.

W 2017 r. pozwana rozpoczęła badania nad efektami zabiegu. W sierpniu 2017 r. oraz w lipcu 2018 r. opublikowała ogłoszenie w internecie o zaproszeniu modelek na bezpłatne badania pod nazwą zabiegu: „nanoabrasion”. Końcem grudnia 2017r. zleciła drukarni druk Certyfikatu na zabieg o nazwie „nanobrazja”. Wyniki badań opublikowała w czasopiśmie „Kosmetologia Estetyczna” nr 4/19 , przesyłając e-maila do redakcji w dniu 26.03.2019r. oraz nr 1/20, posługując się pojęciem „nanobrazja” . Po uzyskaniu pozytywnych wyników, pozwana rozpoczęła szkolenia z zakresu nanobrazji i wystawiała certyfikaty. Na swojej stronie internetowej opublikowała opis zabiegu „nanobrazji” odpowiadający opisowi powoda K. K. (1).

Dowód: wydruk ogłoszenia k. 88, zdjęcia z panela administratora k.89 , zdjęcie wyszukiwarki googla 90-91, wydruki z czasopisma Kosmetologia Estetyczna k. 92-100, faktura VAT nr (...) k. 102 z certyfikatem k. 103, zeznania świadka M. S. - protokół rozprawy z dnia 15 grudnia 2020 r k. 312, zeznania pozwanej M. P. – protokół rozprawy z dnia 15 grudnia 2020 r. k. 313, zeznania świadka B. K. – protokół rozprawy z dnia 20 sierpnia 2020 r. k. 228, zeznania świadka H. Ś.– protokół rozprawy z dnia 20 sierpnia 2020 r. k. 228,

Żadna ze stron procesu nie czerpała wzajemnie ze swych stron internetowych czy publikacji, strony nie znajdują się z runku usług kosmologicznych czy szkoleniowych z tej dziedziny. Pozwana prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Akademia (...) -P. o podobnym charakterze. Na stronie internetowej pozwanej: sekitaipilch.pl pojawiła się oferta zabiegu pod nazwą „nanobrazja” z opisem odpowiadającym, choć nie „słowo w słowo”, opisowi powoda (słowo „nanobrazja” i opis powoda k. 30 oraz w/w słowo i opis ma stronie pozwanej k. 19), o czym powód powziął wiedzę na krótko przed wezwaniem z dnia 5.11.19r. Strona ta została utworzona przez pozwaną w dniu 1.02.2019r. Pismem z dnia 5 listopada 2019 r. powód wezwał pozwaną do zaniechania naruszeń majątkowych praw autorskich polegających na bezprawnym zamieszczeniu na stronie (...) lamonacja-skory/ opisów i nazwy dotyczących zabiegu „nanobrazji” i złożenia oświadczenia o wskazanej treści oraz zapłaty kwoty 3.800 zł tytułem zadośćuczynienia. W piśmie powód wskazał, iż to on jest pomysłodawcą samego zabiegu, jak i nazwy „nanobrazja” i to on jako autor posiada wyłączone prawo korzystania z utworu w postaci opisu zabiegu, oryginalnej własnej nazwy na wszystkich polach eksploatacji.

Dowód: wezwanie z dnia 5 listopada 2019 r. wraz z potwierdzeniem nadania k. 36-39, e-mail z dnia 21.09.2018 r. zawierający opis zabiegu nanobrazji k. 155-158, mail z dnia 21.09.2018 r. zawierający opis zabiegu dermapenem k. 158-166, prezentacja multimedialna k. 167-190, zeznania świadka K. J. (1) – protokół rozprawy z dnia 16 października 2020 k. 269, zeznania powoda K. K. (2)- protokół rozprawy z dnia 16 października 2020 k. 271 protokół notarialny otwarcia stron k. 18-22, wydruk z wyszukiwarki stron k. 24, wydruk strony internetowej powoda k. 27-32

Pozwana we wrześniu 2019 r. złożyła wniosek o udzielenie prawa ochronnego na znak towarowy słowny: „Nanobrazja”. Pismem z dnia 12 września 2019 r. Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej poinformował, że przyjął zgłoszenie.

Pismem z dnia 20 października 2019 r. Urząd Patentowy RP poinformował, iż na znak towarowy słowny „nanobrazja” nie może zostać udzielone prawo ochronne. Oznaczenie to nie posiada dostatecznych znamion odróżniających w warunkach obrotu gospodarczego. Nanobrazja jest znakiem towarowym niedystynktywnym, jest to zabieg kosmetyczny w postaci peelingu mającego na celu złuszczenie skóry, przy wykorzystaniu nanodyskowej technologii. Dowód: pismo UP z dnia 12.09.2019 r. k. 130-131, pismo UP z dnia 29.10.2019 r. k. 133-134, zeznania pozwanej i okazanie decyzji na rozprawie k. 313)

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się na powołanych dowodach z dokumentów, których autentyczności strony nie kwestionowały i nie budziły także wątpliwości Sądu. Sąd dokonał ustaleń faktycznych także w oparciu zeznania powołanych świadków, którzy posiadali informację istotne w sprawie oraz wyjaśnieniach stron. Sąd nie doszukał się sprzeczności czy niejasności w zeznaniach świadków i stron wzajemnie, jak i w zestawieniu z dowodami z dokumentów, dlatego brak było podstaw prawnych, by komukolwiek odmawiać wiarygodności. Sąd pominął zeznania pozwanej odnoszące do uzyskanej w dniu 9.11.20r. ochrony UP na znak towarowy, gdyż fakt ten winna była udowodnić dokumentem (art. 458¹¹ kpc i 246 kpc).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 1. :

1. Przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (utwór).

2. W szczególności przedmiotem prawa autorskiego są utwory:

1) wyrażone słowem, symbolami matematycznymi, znakami graficznymi (literackie, publicystyczne, naukowe, kartograficzne oraz programy komputerowe);

2) plastyczne;

3) fotograficzne;

4) lutnicze;

5) wzornictwa przemysłowego;

6) architektoniczne, architektoniczno-urbanistyczne i urbanistyczne;

7) muzyczne i słowno-muzyczne;

8) sceniczne, sceniczno-muzyczne, choreograficzne i pantomimiczne;

9) audiowizualne (w tym filmowe).

2¹. Ochroną objęty może być wyłącznie sposób wyrażenia; nie są objęte ochroną odkrycia, idee, procedury, metody i zasady działania oraz koncepcje matematyczne.

Powód domagał się ochrony prawnej osobistej jak i majątkowej na podstawie prawa autorskiego dot. 2 jego zdaniem utworów:

1/ słowa „nanobrazja”,

2/opisu tego zabiegu umieszczonego na jego stronie internetowej k. 30.

Odnosnie w/w słowa w ocenie sądu nie jest ono utworem. Na powyższe wskazuje kilka faktów. Po pierwsze geneza tego słowa podana zarówno przez jego pracownicę K. J. oraz jego samego. Jest to zrost 2 słów pochodzenia obcego

(z j. angielskiego pochodzi słowo „abrasion”(tł. „złuszczenie”) oraz słowa „nano” jako najmniejsza jednostka miary, następnie spolszczony. Brak zatem w powyższym słowie indywidualnego twórczego charakteru , na co wskazuje definicja utworu. Po drugie , również pozwana już w 2017 roku używała publicznie w/w zrostu w formie „nanobrasion” (tłumacz google k. 87), co po przetłumaczeniu daje słowo „nanobrazja „, wyjaśniając analogiczną genealogię słowa objętego powództwem. O ile nie jest wykluczona ochrona prawna dla autora słowa, o tyle doktryna i orzecznictwo z zasady ją wyklucza dopuszczając w drodze wyjątku udzielenie ochrony konkretnemu słowu (por. IV CSK 359/09, I CK 281/05, I ACa 617/18 Wrocław, V CKN 750/00, KRK I ACa 35/04, W-wa VI ACa 1664/17, TSUE C-5/08 , Kom. do art. 1 ust. 31 Prawa autorskiego D. Flisak w :lex i przywołane tam orzecznictwo, zwłaszcza wyrok A w Lublinie I ACa 561/08. Odmawiający ochrony słowu: „cyberbajt” .). Geneza słowa „nanobrazja” oraz fakt, iż doszły do jego niezależnego „stworzenia” w analogiczny sposób 2 osoby, prowadzące działalność kosmetyczną, pozbawia go charakteru oryginalności, wysiłku twórczego autora. Rezultat połączenia w jedno 2 w/w słów: nano i abrasion ma charakter samonarzucający się, bowiem ich znaczenie daje w rezultacie opis metody i działania zabiegu kosmetycznego, stanowiąc kompilację powszechnie dostępnych i znanych znaczeniowo słów języka obcego , następnie spolszczonych. Nie spełnia wymogu „twórczej, indywidualnej pracy” dzieła, będące pochodną czy wręcz rezultatem specjalistycznej wiedzy technicznej, w tym wypadku z dziedziny kosmetyki i matematyki (to ostatnie dot. zrostu „nano”). Brak w tym własnej intelektualnej pracy twórczej autora. Podobnie rzecz się ma z drugim przedmiotem powództwa, tzw. opisem. Jest to zbiór, układ haseł nie mających charakteru dłuższej , pełnozdanowej wypowiedzi literackiej, stanowiąc w istocie opis działania i skutki działania zabiegu. Zdaniem sądu oprócz braku cechy indywidualności i pracy twórczej opis ten stanowi de facto metodę i zasady działania w myśl art. 2.¹ p.a, jako efekt badań i prób wykonanych w gabinecie kosmetycznym, zatem nie podlega ochronie.

Sąd odmówił ochrony prawnej powodowi również z tej przyczyny, iż powód nie wykazał, że pozwana naruszyła jego „dzieło”, co w myśl art. 78 w zw. z art. 16 i art.79 w zw. z art. 17 p.a jest warunkiem koniecznym do skutecznego zgłoszenia roszczeń zarówno natury osobistej jak i majątkowej. Do naruszenia prawa do utworu dochodzi tylko wtedy, gdy pozwany po niego sięgnie, w tym wypadku „sięgnąć” musiałby pozwana po słowo wymyślone przez powoda, przy czym oczywiście bez znaczenia jest świadomość pozwanej, że słowo to zostało stworzone przez powoda. (tak Kom. do art. 1 D. Flisak ust. 16 , J. Bart. Do art. 79 pr.a.). Konieczne jest „zaczerpnienie” z cudzego dzieła, czego powód w niniejszym procesie nie wykazał również w odniesieniu do porównywanych wzajemnie opisów zabiegu. Opis pozwanej nie stanowi „kalki” opisu powoda, oba opisy są na tyle zróżnicowane w odmiennym doborze słów, że sam fakt, iż pozwana później niż powód umieściła ten opis na stronie internetowej nie pozwala na wywiedzenie z tego faktu (art. 231 kpc), iż „sięgnęła” po opis do strony internetowej powoda. Sekwencja zdarzeń wynikająca z zeznań świadków , stron oraz publikacji wskazują, iż obie strony działały niezależnie od siebie, a jest to stwierdzenie nie tyle uprawnione w oparciu o zeznania pozwanej, lecz w oparciu o analizę tekstu, który dotyczy opisu metody i skutków zabiegu jako wyniku badań obu stron prowadzonych niezależnie od siebie. Uzasadnienie wniesionego powództwa podane w zeznaniach przez powoda prowadzi do tezy, iż myli on reżimy prawne Prawa autorskiego i Prawa ochrony konkurencji, których cele są różne. Powód poszukiwał niniejszym powództwem ochrony swych uzasadnionych praw majątkowych z tytułu utraty klienteli na skutek czynów mających charakter czynów nieuczciwej konkurencji (tzw. podróbki reklamowe sprzedawanych przez niego towarów czy oferowanych przez niego zabiegów kosmetycznych przez jego konkurentów na tzw. rynku właściwym), podczas gdy w prawie autorskim chodzi o ochronę indywidualnej więzi twórczej autora z utworem i pochodną tego w postaci wyłącznego prawa korzystania z niego.

W konsekwencji uznania przez sąd, że słowo i opis objęty żądaniem pozwu jako przedmiot ochrony prawa autorskiego nie stanowią utworów, ponadto wobec niewykazania przez powoda dalszej przesłanki , tj. naruszenia dokonanego przez pozwaną jego prawa do w/w, zbędnym była analiza zasadności roszczeń wywiedzionych z art. 78 i 79 pa, w tym powołanie biegłego na okoliczność wysokości szkody.

O kosztach procesu sąd orzekł na podst. art. 108 kpc w zw. z art. 98 § 1 i 3 kpc, na które złożyło się minimalne wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika: 720 zł za roszczenie o zaniechanie naruszeń (§ 8 pkt 2 Rozp MS dot. stawek adwokackich) oraz § 2 pkt 3 cyt. Rozp. od wartości sumy roszczeń pieniężnych: wps 5000 zł, tj. 900 zł i 17 zł tyt. opłaty kancelaryjnej od pełnomocnictwa.